

## Końcowe rozdania - karty na stół

Data publikacji: 7.03.2019 14:00

Po dłuższej przerwie, w tym tygodniu ruszyła faza finałowa Śląskiej Ligi Piłki Ręcznej Młodzików. Stawką jest wejście do dalszych rozgrywek na poziomie ogólnopolskim.



fot.: K. Medwid/OX.PL

Na inaugurację tej tury MKS Ustroń pojechał do Rudy Śląskiej, by stanąć do walki z tamtejszym Grunwaldem. Pierwsza połowa przebiegła, jak na tę dyscyplinę dość ospale. W ustrońskim zespole głównym trzonem ataku byli Bejnar i Jaworski na rozegraniu. Przy słabszej grze tego drugiego wynik na tablicy zmieniał się dość wolno. Niemniej ta część spotkania pokazała wyraźną dominację MKS-u i zakończyła się wynikiem 20:9 dla tegoż.

Przerwę trenerzy obu zespołów wykorzystali na analizę i wprowadzenie zmian taktycznych. Grunwald postawił na wyłączenie ustrońskich rozgrywających, poprzez krycie indywidualne. Na tą taktykę trener Piotr Bejnar znalazł szybko antidotum, rozciągając grę do skrzydeł. Efekt był nadspodziewanie dobry. Pierwsze piętnaście minut drugiej połowy można zatytułować : festiwal rzutów trafionych. Fantastyczna gra ze skrzydeł, daje ustrońsiakom kolejnych 17 zdobytych bramek przy 3 straconych. Odjechanie na 14 trafień przy tak dobrej dyspozycji obu skrzydłowych Gawlasa (14 trafień na 16 rzutów) i Siekierki (9/11) w całym meczu, pozwoliło trenerowi z Ustronia ostatnią jego fazę wykorzystać na szlifowanie gry przez pozostałych zawodników. Trzeba także podkreślić złagodzenie gry gospodarzy, przy zachowaniu wysokich standardów jej twardości, wyeliminowano tradycyjną obecność brutalnych epizodów. Końcowy wynik spotkania 42:20 dla MKS-u nie odzwierciedla zatem jego pełnych możliwości. Jakże one są, będzie się można przekonać już w najbliższy poniedziałek na ustrońskiej hali, gdzie spróbuje je zweryfikować zespół Pogoni Zabrze.

Zapraszamy zatem wszystkich do kibicowania. Wielkie emocje gwarantowane!

Krystian Medwid